

Strofika

dr Krzysztof Gajewski

Strofika

- Strofika — dział poetyki zajmujący się stroficzną budową utworów wierszowanych

Porządek stroficzny i stychiczny W poezji występują dwa typy uporządkowania wersów

Gdy słońce Raka zagrzewa,
A słowik więcej nie śpiewa,
Sobótkę, jako czas niesie,
Zapalono w Czarnym Lesie.

Tam goście, tam i domowi
Sypali się ku ogniowi;
Bąki za raz troje graty
A sady się sprzeciwiały.

Siedli wszyscy na murawie;
Potym wstało sześć par prawie
Dziewek jednak ubranych
I belicą przepasanych.

Wszystki śpiewać nauczone,
W tańcu także niezganione;
Więc kolejną zaczynały,
A pierwszej tak począć dały:

Jan Kochanowski, Pieśń świętojańska o sobótce

- Porządek stroficzny

Wszystki płacze, wszystkie lzy Heraklitowe
I lamenty, i skargi Symonidowe,
Wszystki troski na świecie, wszystkie wzdychania
I żale, i frasunki, i rąk łamania,
Wszystki a wszystkie za raz w dom się mój noście,
A mnie płakać mej wdzięcznej dziewczki pomoście,
Z którą mię niepobożna śmierć rozdzieliła
I wszystkich moich pociech nagłe zbawiła.
Tak więc smok, upatrzysz gniazdko kryjome,
Słowiczki liche zbiera, a swe łakome
Gardło pasie; tymczasem matka szczebiece
Uboga, a na zbójcę coraz się miece,
Próżno! bo i na sarnę okrutnik mierza,
A ta nieboga ledwie umyka pierza.
"Próżno płakać" - podobno drudzy rzeczenie.
Cóż, prze Bóg żywy, nie jest próżno na świecie?
Wszystko próżno! Macamy, gdzie miękcej w rzeczy,
A ono wszędy ciśnie! Błąd - wiek człowieczy!
Nie wiem, co lżej: czy w smutku jawnie żałować,
Czyli się z przyrodością gwałtem mocować?

Jan Kochanowski, Tren I

- Porządek stychiczny

Strofa izometryczna i heterometryczna

- Gdy słońce Raka zagrzewa, 8
A słowik więcej nie śpiewa, 8
Sobótkę, jako czas niesie, 8
Zapalono w Czarnym Lesie. 8

Jan Kochanowski, Pieśń świętojańska o sobótce

- Strofa izometryczna

- Przeszłość jest i dziś, i te dziś dalej: 12
Za kołami to wieś 6
Nie - jakieś tam... coś, gdzieś, 6
Gdzie nigdy ludzie nie bywali!... 9

Cyprian Kamil Norwid, Przeszłość

- Strofa heterometryczna (róznowersowa, metaboliczna)

Strofa otwarta

- Nad Kapulettich i Montekich domem a
Splukane deszczem, poruszone gromem, a
Łagodnie oko błękitu b

Patrzy na gruzy nieprzyjaznych grodów, c
Na rozwalone bramy do ogrodów, c
I gwiazdę zrzuca ze szczytu. b

C. Norwid, W Weronie

- Nie stanowi całości intonacyjno-składniowej.
- Nie tworzy zamkniętego układu rymowego.

Najpopularniejsze rodzaje strof

- dwuwiersz: dystych
- trójwiersz: tercet, tercyna
- czterowiersz (tetrastych): strofa saficka, strofa stanisławowska, strofa mickiewiczowska
- sześciowiersz (sestet): sekstyna (sestyna)
- ośmiowiersz: oktawa, oktostych
- dziewięciowiersz: strofa spenserowska

Dystych

- Biedna starości, wszyscy cię żądamy, a
A kiedy przydziesz, to zaś narzekamy. a
Jan Kochanowski, Na starość
- Rymy parzyste
- Paralelizm syntaktyczny i treściowy
- Najczęściej 8-, 11- i 13-zgłoskowce

Tercet

- Tam, gdzie ostatnia świeci szubienica, a
Tam jest mój środek dziś - tam ma stolica, a
Tam jest mój gród. b
- Od wschodu: mądrość-kłamstwa i ciemnota, c
Karnośći harap lub samotrzask z złota, c
Trąd, jad i brud. b
Cyprian Kamil Norwid, Pieśń od ziemi naszej
- Strofa otwarta, różnego rodzaju układy rymowe

Tercyna

- Omszały w starym parku leży głaz... a
Źródło tu pod nim było... Dawno temu... b
Wodę kroplami wysączył zeń czas... a
- A jeszcze dawniej ten głaz, gdzieś z podziemu b
Dobyty, w parku przymiesiono głąb... c
Dzisiaj nikt nie wie, kto ani ku czemu. b
Leopold Staff, Omszały głaz

- Strofa otwarta, rymy: aba bcb cdc ded
- Najczęściej 11- i 13-zgłoskowce
- Pochodzi z poezji włoskiej (Dante Alighieri, Boska komedia)
- Pojawia się u Kochanowskiego, popularna w Młodej Polsce (Kasprówic, Staff)

Tetrastych

- Typowe układy rymów: rymy sąsiadujące (aabb), krzyżujące się (abab), okalające (abba)
- Tetrastych to najpopularniejsza strofa w historii literatury polskiej od średniowiecza do czasów najnowszych

Tetrastych — strofa saficka

- Nie bluźń, zem zranił cię lub jeszcze ranię, 5+6
Bom ci ustąpił na mil sześć tysięcy 5+6
I pochowałem lży me w oceanie 5+6
Na pereł więcej!... 5

C. K. Norwid, Trzy strofki

- Wersy 11₅, z wyjątkiem ostatniego 5-
zgięskowego
- Safona, Hymn do Afrodyty

Tetrastych — strofa stanisławowska

- Wszystkieś wyprawil myśli do góry: 5+5
Tam dowcipnego cel smaku: 8
Dziwisz się cudom obcej natury, 5+5
A swojej nie znasz prostaku. 8

Adam Naruszewicz, Do Astronoma

- wersy 1. i 3. — 10₅, 11₅ lub 13₇, wersy 2. i 4. —
8 zgłosek
- rymy krzyżowe abab
- Stosowana w czasach Oświecenia, podjęta przez
Mickiewicza w balladach

Tetrastych — strofa mickiewiczowska

- Z ogrodowej altany wojewoda zdyszany a 7+7
Bieży w zamek z wściekłością i trwogą. b 10
Odchyliwszy zasłony, spojrzal w łozę swej żony a 7+7
Pójrzał, zadrzał, nie znalazł nikogo. b 10

Adam Mickiewicz, Czaty

- anapest; wersy: 1. i 3. — 14₇, 2. i 4. — 10 zgłosek
- rymy abab, dodatkowo wewnętrzny rym śred-
niówkowy w wersach 1. i 3.

Sekstyna

- Niech fantastycznie lutnia nastrojona a 5+6
Wtórurje myśli posępnęj i ciemnej; b 5+6
Bom oto wstąpił w grób Agamemnona, a 5+6
I siedzę cichy w kopule podziemnej, b 5+6
Co krwią Atrydów zwałana okrutną. c 5+6
Serce zasnęło, lecz śni. — Jak mi smutno! c 5+6

Juliusz Słowacki, Grób Agamemnona

- wersy 11 lub 8 zgłosek; rymy ababcc
- Z poezji włoskiej przeniesiona do polskiej przez
Jana Kochanowskiego, częsta u Słowackiego

Oktawa

- Młodość miał bardzo piękną, niespokojną. a 5+6
Ach! taką tylko młodość nazwać piękną, b 5+6
Która zaburzy pierś jeszcze niezbrojną, a 5+6
Od której nerwy w człowieku nie zmiękną, b 5+6
Ale się staną niby harfą strojną a 5+6
I bite pieśnią zapału, nie pękną. b 5+6
Przez całą młodość pan Beniowski bujnie c 5+6
Za trzech ludzi czuł - a więc żył potrójnie. c 5+6

Juliusz Słowacki, Beniowski

- wersy 11₅; rymy abababcc
- Do literatury polskiej wprowadził ją Piotr Ko-
chanowski w przekładzie „Jerozolimy wyzwolo-
nej” Tarquato Tasso, chętnie korzysta z niej Sło-
wacki

Oktostych

- To jest gruntowna i pierwsza nauka, a 5+6
Między mądrością najprzedniejsza sztuka: a 5+6
Kto do Miłości Bożej przystępuje, b 5+6
Niech się być naprzód płomiennym czuje. b 5+6
Jeśliż pierwej serca nie rozgrzeje, c 5+6
Lada wiatr jego zamysły rozwieje, c 5+6
Bo nierzkąc Miłość z płomienia się rodzi, d 5+6
Ale i sam Bóg wszystkim w ogniu chodzi. d 5+6

*Kasper Twardowski, Pochodnia miłości bożej z pięcią
strzał ognistych*

- wersy 11₅; rymy aabbccdd
- Do literatury polskiej wprowadził ją Piotr Ko-
chanowski tłumacząc „Orlanda Szalonego” Lu-
dovica Ariosto

Strofa spenserowska

- Patrz! Przy zachodzie, jak z Sekwany łona a 5+6
Powstają gmachy połamanym składem, b 5+6
Jak jedne drugim wchodzą na ramiona, a 5+6
A gdzieniedzie ulic przeświecone śladem. b 5+6
Gmachy skreconym wydają się gadem, b 5+6
Zębatą dachów łuską się najeza. c 5+6
A tam - czy żądło oślinione jadem? b 5+6
Czy słońca promień? czy spisa rycerza? c 5+6
Wysoko - strzela blaskiem ozłocona wieża. c 7+6

Juliusz Słowacki, Paryż

- Rymy ababbcbcc; wersy 11₅, ostatni — 13₇.
- Wynaleziona przez Edmunda Spensera w „The
Faerie Queene”. W Polsce pierwszy używał jej
Słowacki, a później szeroko — Kasprowicz.

Sonet francuski

- Ehej, jak gwałtem obrotne obłoki a
I Tytan prętki lotne czasy pędzą, b
A chciwa może odciąć rozkosz nędzą b
Śmierć - tuż za nami spore czyni kroki! a
A ja, co dalej, lepiej cień głęboki a
Błędów mych widzę, które gęsto jędzą b
Strwożone serce ustawiczną nędzą, b
I z płaczem ganie młodości mej skoki. a
O moc, o rozkosz, o skarby pilności, c
Choćby nie darmo były, przedsie szkodzą, d
Bo nasze chciwość od swej szczęśliwości c
Własnej (co Bogiem zowiemy) odwodzą. d
Niestale dobra! O, stokroć szczęśliwy, e
Który tych cieniów wczas zna kształt prawdziwy! e

*Mikołaj Sęp Szarzyński, O krótkości i niepewności na
świecie żywota człowieka*

- Sonet francuski: tetrastych-tetrastych-
tetrastych-dystych

Sonet włoski

- Zdarło żagle, ster prysnął, ryk wód, szum zawiei, a
Głosy trwożnej gromady, pomp złowieszcze jęki, b
Ostatnie liny majtkom wyrwały się z ręki, b
Stońce krwawo zachodzi, z nim reszta nadziei. a
Wicher z tryumfem zawył. a na mokre góry c
Wznoszące się piętrami z morskiego odmętu d
Wstąpił genijusz śmierci i szedł do okrętu, d
Jak żołnierz szturmujący w połamane mury. c
Ci leżą na pół martwi, ów załamał dłonie, e
Ten w objęcia przyjaciół zegnając się pada, f
Ci modlą się przed śmiercią, aby śmierć odegnąć. g
Jeden podróżny śledził w milczeniu na stronie e
I pomyślił: szczęśliwy, kto siły postrada, f
Albo modlić się umie, lub ma z kim się zegnać. g

Adam Mickiewicz, Burza

- Sonet włoski: tetrastych-tetrastych-tercet-tercet

Triolet

- Dziewczę! wróć mi moje serce, a
Lub mi w zamian oddaj twoje, b
Póki ogień tle w iskerce a
Wróć mi, dziewczę, moje serce, a
Zdradni tylko przeniewierce a
Biorą cudze, kryją swoje. b
Dziewczę! wróć mi moje serce, a
Lub mi za nie oddaj twoje. b

Józef Dionizy Minasowicz

- Rymy: abaaabab
- Wers 1., 4. i 7. oraz 2. i 8. takie same.

Strofoida

- Hals żebrak
życiorys pogrążony
w ciemnościach

szmaty iskanie
w domu noclegowym
za rogiem
albo pod ścianą

nigdy in trono

jak Rubens
Velázquez
Van Eyck

podejrzany

odzyskuje swą godność
w jednym spojrzeniu

w portrecie

Tadeusz Różewicz, Frans Hals